

Sygn. akt IX C 491/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2011r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia IX Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Beata Wójtowicz - Woźniczka**

Protokolant: **Anna Torończak**

po rozpoznaniu w dniu 29.09.2011r.

we W.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu we W.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego we W. na rzecz Miejskiego Przedszkola w G. kwotę 1.000,00zł (jeden tysiąc złotych 00/100);
- II. oddala powództwo dalej idące;
- III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt IX C 491/10

UZASADNIENIE

Powód – M. Ł. – wniósł o zasądzenie od strony pozwanej – Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego we W. – na jego rzecz kwoty 65.000,00 zł, zaś kwoty 5.000,00 zł na wskazany cel społeczny tj. Miejskie Przedszkole w G. - tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Powyzsze wywodzil, z niehumanitarnych warunków bytowych w których przebywał w ramach tymczasowego aresztowania w AŚ we W. od 25.03.2010r. Wskazał, iż powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego w poszczególnych celach gdzie przebywał była niższa niż gwarantowana Ustawą Kodeks karny wykonawczy tj. mniejsza niż 3 m². W szczególności zaś podkreślił, iż kącik sanitarny w poszczególnych celach był oddzielony z jednej strony płytą pilśniową, zaś z drugiej strony zakryty był kocem, co wykluczało zachowanie minimalnej intymności podczas zaspokajania potrzeb fizjologicznych. Nadto w celach nie było ciepłej wody co także zdaniem powoda utrudniało zachowanie higieny osobistej. Dalej w swych wywodach przywołał się na orzecznictwo tak Sądu Najwyższego jak i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości które w szczególności obejmuje ochroną godność człowieka osadzonego w placówkach służby więziennej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – Skarb Państwa Areszt Śledczy we W. – wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego stosownie do norm prawem przepisanych.

Motywuując zarzucił iż żądanie pozwu pozbawione jest tak podstaw faktycznych jak i prawnych. Powód przebywał w AŚ we W. w okresie od 25.03.2010r. do 07.09.2010r. w związku z zastosowaniem względem niego tymczasowego aresztowania. Warunki bytowe tam panujące odpowiadają obowiązującym standardom. Powód mógł bowiem korzystać z biblioteki, spacerów, widzeń, brać udział w nabożeństwach, czy zajęciach kulturalno – oświatowych. Mógł też w celi gdzie przebywał posiadać telewizor. Nadto podano, iż strona pozwana nie może uchylić się od obowiązku przyjęcia kierowanego do jej placówki aresztowanego. Dalej przywołała treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 06.12.2007r. w sprawie I Aca 499/07.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – M. Ł.- przebywał w Areszcie Śledczym we W. w okresie od 25.03.2010r. do 07.09.2010r.

(dowód: okoliczność bezsporna)

W tym czasie przebywał w 6 celach a to Oddział (...)cela nr (...)od 25.03.2010r. do 30.03.2010r.(cela 2- osobowa o powierzchni 8,10 m²), Oddział (...)cela nr (...)od 30.03.2010r. do 22.04.2010r. (cela 6- osobowa o powierzchni 19,5 m²), Oddział (...)cela nr (...)od 22.04.2010r. do 29.04.2010r. (cela 9- osobowa o powierzchni 28,06 m²); Oddział (...)cela nr (...)od 29.04.2010r. do 30.06.2010r. (cela o parametrach też samych z celą poprzednią); Oddział (...)cela nr (...)od 30.06.2010r. do 22.07.2010r. (cela o pow. 57,47 m²); Oddział (...)cela nr (...) od 22.07.2010r. do 07.09.2010r. (cela 6 – osobowa o powierzchni 19,5 m²).

W celach tych we wskazanym czasookresie nie odnotowano sytuacji przeludnień, każda z cel spełniała wymogi powierzchniowe względem jednego osadzonego na poziomie gwarantowanym Ustawą Kodeks Karny Wykonawczy tj. 3m². Aby zagwarantować ustawową normę powód wielokrotnie zmieniał cele.

(dowód: zeznania świadka M. M. k. 54; przesłuchanie przedstawiciela pozwanego K. K.. 55)

Każda z cel ma wydzielony kącik sanitarny, który z jednej strony oddzielony jest od reszty celi płytą paździerzową względnie dwiema a z drugiej odgradzony zasłonką, często w postaci koca jednego ze współwięźniów, lub prześcieradeł, bez osobnego niezależnego wejścia. Prześcieradła często brudne, poplamione.

Stan poszczególnych cel, w zakresie wydzielonych kącików sanitarnych przedstawił się następująco :

Cela nr (...) Oddział (...)– toaleta z elementami zardzewienia, umywalka podobnie, poplamiona, z dwóch stron płyta paździerzowa, z przodu zasłonka z prześcieradła, umywalka na zewnątrz ,

Cela nr (...) oddział (...)kącik sanitarny z dwóch stron oddzielony płytą paździerzową i przewieszka z prześcieradła, umywalka wewnątrz, obdrapane ściany , sanitariaty w miarę dobrym stanie

Cela nr 19 Oddział (...) – kącik sanitarny oddzielony od pomieszczenia przewieszką z prześcieradła, sanitariaty w stanie j.w.

Cela nr 14 Oddział (...) - płyta paździerzowa z jednej strony z drugiej przewieszka z prześcieradła kącik z toaletą i umywalka w złym stanie, płyta paździerzowa brudna, obdrapana, elementy przegnicia, zbutwienia ściany brudne, ślady świeżych tynków nieodmalowanych

Cela nr 8 Oddział (...) - umywalka na zewnątrz za kotarą toaleta , stan j. w. obdrapane ściany

Cela nr 6 Odział (...) stan j.w.

(dowód: zeznania świadka M. M. k. 54; przesłuchanie przedstawiciela pozwanego K. K. 55; przesłuchanie powoda M. Ł. k. 111; nagranie z oględzin cel)

Powód w trakcie swojego pobytu w Areszcie Śledczym we W. nie zgłaszał pretensji odnośnie warunków pobytu. Miał możliwości widzeń z adwokatem, uczestniczenia w zajęciach kulturalno – oświatowych, spaceru, widzeń z rodziną. Osadzeni mają niczym nieograniczona możliwość realizowania swoich praktyk religijnych.

Na terenie Aresztu jest kantyna, gdzie można zakupić środki czystości, wyroby tytoniowe. Niezależnie od tego osadzeni otrzymują środki czystości raz w miesiącu nieodpłatnie.

Osadzeni mają zapewnioną opiekę medyczną, zapewnia się im możliwość korzystania z RTV.

Z łaźni korzystają raz w tygodniu.

(dowód: akta osobopoznawcze osadzonego; zeznania świadka M. M. k. 54; przesłuchanie przedstawiciela pozwanego K. K. k. 55)

Areszt w lipcu 2010r. otrzymał 150.000,00 zł co pozwoliło na częściowe odremontowanie cel. Odnotowywana jest cykliczna kontrola sanepidu który nigdy nie zakwestionował stanu sanitarnego cel.

(dowód: przesłuchanie przedstawiciela pozwanego K. K. k. 55)

Sąd zważył, co następuje:

W rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności podniesionych żądań, koniecznym było ustalenie czy w istocie, jak twierdził powód, pozwany naruszył jego dobra osobiste, co w konsekwencji rodziłoby możliwość dochodzenia roszczeń, znajdujących oparcie w treści art. 448 k.c. Pozwany zarzucił bowiem iż jego działania nie są opatrzone znamieniem bezprawności a nadto nie ponosi on winy za panujące w Areszcie Śledczym we W. warunki bytowe.

Niewątpliwym jest, iż materialno – prawną podstawę żądania stanowi brzmienie art. 448 k.c., po myśli którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. Wskazana regulacja prawna pozostaje w ścisłym związku z brzmieniem art. 24 k.c. który zawiera podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych.

Zgodnie natomiast z art. 24 § 1 k.c. osoba, której dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, w razie zaś dokonanego naruszenia może ona także żądać ażeby osoba która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków (...). Z treści cytowanego przepisu wprost wynika, iż przesłanka bezprawności jest koniecznym warunkiem do udzielenia ochrony przewidzianej przepisami prawa. Skoro więc przesłanka bezprawności jest podstawowym warunkiem dla ustawowej ochrony dóbr osobistych, to w konsekwencji jedynie ta przesłanka jest podstawą zasądzenia zadośćuczynienia albo stosownej kwoty na cel społeczny. Istotnym jest także iż cytowana regulacja prawna statuuje domniemanie bezprawności, które może być obalone przez stronę pozwaną poprzez wykazanie iż jej działania względnie zaniechania odpowiadały prawu.

W toku czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który jako taki uznany został za w pełni wiarygodny w sposób niezbity wykazane zostało iż działania pozwanego nie odpowiadają prawu i zasługują na miano bezprawności. Co więcej wskutek stwierdzonych działań czy to zaniechań dochodziło do permanentnego naruszania dobra osobistego powoda w postaci jego godności osobistej, w tym prawa do prywatności i intymności. O ile nie znalazło potwierdzenia twierdzenie powoda odnośnie stanu przeludnienia zajmowanych przez niego cel, a w tym zakresie to niewątpliwie na powodzie spoczywał po myśli art. 6. k.c. ciężar

dowodzenia, zwłaszcza że strona przeciwna wskazywała na okoliczności wprost przeciwne, a znajdujące oparcie w zeznaniach słuchanego w charakterze strony dyrektora AŚ we W., o tyle stan techniczno – sanitarny cel pozostawiał wiele do życzenia, ujmując bez wątpienia tak istotnemu dobru chronionemu prawem jak jego godność.

Jak ustalono, a powyższe znajduje oparcie w przeprowadzonych przez orzekający w sprawie Sąd oględzinach cel w których powód przebywał, kącki sanitarne, to wydzielone przepierzeniem z dykty względnie płyty paździerzowej miejsce z zasłonką z prześcieradeł względnie kocy w miejsce drzwi. Sanitariaty w większości cel były w bardzo złym stanie, ściany brudne, obdrapane, widoczne przegnicia w płytach paździerzowych. Niejednokrotnie umywalka poza wydzielonym miejscem co bez wątpienia uniemożliwia swobodną toaletę zwłaszcza gdy się zważy, że łaźnia w Areszcie odbywa się jeden raz w tygodniu dla każdego z osadzonych, a zatem w pozostałe dni toaleta musi być wykonana w ramach dostępnych sprzętów w celi. Wreszcie szczególną uwagę zwrócić należy na sanitariaty służące zaspokajaniu potrzeb fizjologicznych człowieka i to nie tyle w zakresie ich stanu tak estetycznego jak i technicznego choć i ten odgrywa niewątpliwie znaczenie, lecz w szczególności na warunki w jakich te czynności muszą się odbywać – w niewielkich celach, za zasłoną z prześcieradła w obecności współwięźniów.

Powyższe bez głębszej analizy tak delikatnego i niewątpliwie niezmiernie intymnego zagadnienia wskazuje na pogwałcenie godności człowieka poprzez pozbawienie go prawa do intymności.

Dobra osobiste człowieka pozostają bowiem pod ochroną Konstytucji RP, w której są zawarte przepisy dotyczące ich bezpośrednio. Wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka ustawodawca w art. 30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten niewątpliwie powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim zaś tam gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka w postaci skazania na karę pozbawienia wolności względnie tymczasowego aresztowania. Bezsprzecznym jest, iż godność człowieka to jedno z najwyższych dóbr podlegających ochronie. Jest ona tą sferą osobowości która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Właśnie jednym z istotnych a zarazem podstawowych wymagań demokratycznego państwa, znajdujących wyraz w normach prawa międzynarodowego jest zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19.12.1966r. (Dz.U. z 1977r. nr 38 poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.12.1950 r. stanowiących że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności człowieka. Wyrazem przywołanych norm prawa międzynarodowego w polskim ustawodawstwie jest art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP.

Niewątpliwym jest, iż osadzenie w przeludnionych celach, niejednokrotnie zagrzybionych i z otwartą toaletą, może stanowić naruszenie dóbr osobistych i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 k.c. i 448 k.c. (wyrok S.N. z 28.02.2007r. V CSK 431/06 LEX nr 255593). Podobne stanowisko wyraził Europejski Trybunał Praw Człowieka, który w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 19.04.2001r. (skarga nr 28524/95) stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i otwartą toaletą brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane jako upokarzające i poniżające traktowanie więźniów stanowiące naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Co więcej w orzeczeniu z dnia 06 marca 2001r. (skarga nr 40907/98) Trybunał uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi w niewłaściwych warunkach sanitarnych stanowi poniżające traktowanie rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania. Państwo musi bowiem zapewnić, by osoba pozbawiona wolności przebywała w warunkach zgodnych z poszanowaniem jej godności.

Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności uznał za obowiązek Państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (zob. wyrok ETPCz z dnia 5 grudnia 1979 r., skarga 8224/78; wyrok ETPCz z

dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93; por. wyrok ETPCz z dnia 9 marca 2006 r., skarga nr 73786/01, wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 2001 r., skarga nr 28524/95). Natomiast w orzeczeniu z dnia 6 marca 2001 r. (skarga nr 40907/98) Trybunał uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą ilością łóżek, brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Takich warunków nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym polski ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do wyżej wskazanych norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych. Wskazano tam m.in., iż cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny.

Zgodnie z art. 4 § 1 kkw kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, że skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia.”.

Postępowanie poniżające, to takie, którego celem jest zastraszenie ofiary i wzbudzenie u niej poczucia niższości (zob. A. Rzepliński, Wolność od tortur. Standard międzynarodowy i standard polski [w:] Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane Zagadnienia. Raport z działalności Programu - Grupa Polska, pod redakcją A. Rzeplińskiego i K. Wilamowskiego, Warszawa 2006, s. 17)

W doktrynie wskazano, iż nie każde cierpienie wywołane działaniem organów ścigania czy wymiaru sprawiedliwości jest torturą. Pojęcie tortur „nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo”. Ból i cierpienie wynikające z sankcji nie mogą jednak przekraczać, tego co nieuniknione. Poważne przeludnienie i prymitywne warunki sanitarne aresztu policyjnego, aresztu śledczego lub każdego innego pomieszczenia, w których izolowane są osoby wbrew własnej woli stanowią niewątpliwie przekroczenie tej bariery. Dodatkowo należy brać pod uwagę poniżające oddziaływanie takich warunków w stosunku do osób, które nie zostały jeszcze skazane prawomocnym wyrokiem, a zatem które obejmuje ochrona płynąca z zasady domniemania niewinności w postępowaniu karnym (zob. A. Rzepliński, jw., s. 18; wyrok ETPCz z 15 lipca 2002 r., skarga nr 47095/99; wyroku ETPCz z 15 lutego 2002 r., skarga nr 25196/94; E. Bieńkowska, A. Krempleski, Zakaz tortur w prawie międzynarodowym [w:] Prawa człowieka a policja. Problemy teorii i praktyki, red. A. Rzepliński, Legionowo 1994, s. 209-250; B. Gronowska, Wolność od tortur [w:] Prawa człowieka i ich ochrona. Toruń 2005, s. 251).

Europejski Trybunał Praw Człowieka w uzasadnieniach wyroków z dnia 22 października 2009 r. w sprawach O.przeciwko Polsce (skarga nr 17885/04) oraz S.przeciwko Polsce (skarga nr 17599/05) podkreślił, że artykuł 3 Konwencji dotyczy jednej z najbardziej podstawowych wartości społeczeństwa demokratycznego. Niezależnie od okoliczności i zachowania ofiary zakazuje on jednoznacznie tortur, poniżającego oraz niehumanitarnego traktowania i karania.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie nr 17885/04 Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że problemy finansowe państwa nie mogą uzasadniać istnienia takich warunków w więzieniach, które stanowią zanegowanie zakazu płynącego z art. 3 Konwencji (zob. m.in. wyrok ETPCz z 29 kwietnia 2003 r. w sprawie 39483/98). Jest bowiem obowiązkiem Państwa stworzenie takich warunków w więzieniach, które zapewnią poszanowanie godności osób skazanych, pomimo trudności finansowych państwa. W przypadku, kiedy państwo nie jest w stanie spełnić tego obowiązku i zapewnić warunków pozostających w zgodzie z art. 3, powinno ono złagodzić surową politykę karną i zmniejszyć liczbę osób osadzonych lub zastosować wobec nich inne środki karne. Trybunał wskazał, iż składanie powództw cywilnych przeciwko Skarbowi Państwa nie jest środkiem do rozwiązania problemu przeludnienia w więzieniach.

Zdaniem Trybunału oceniając, czy traktowanie powinno zostać uznane za poniżające, należy wziąć pod uwagę kilka czynników: czy osiągnęło ono pewien stopień dolegliwości, czy jego celem było poniżenie i upokorzenie ofiary oraz czy jego skutki naruszyły jej godność. Badając pierwszą z powyższych przesłanek - minimalny poziom dolegliwości traktowania - należy rozpatrzyć wszystkie okoliczności sprawy, takie jak: czas jego trwania, fizyczne i psychiczne konsekwencje, a także, w niektórych przypadkach, wiek, płeć i stan zdrowia ofiary. Kolejnym czynnikiem, który jest istotny z punktu widzenia oceny traktowania jest jego cel. Jednak nawet w przypadku braku stwierdzenia skonkretyzowanego celu niewłaściwego traktowania nie wyklucza się możliwości naruszenia artykułu 3 Konwencji. Ostatnią przesłanką jest naruszenie godności ofiary, którą, zdaniem Trybunału, należy badać w kontekście negatywnego wpływu na jej osobowość (zob. uzasadnienia ww. wyroków 22 października 2009 r.)

Ważnym czynnikiem, na podstawie którego rozpatrywana jest sprawa, jest w szczególności czas przez, jaki osadzony był umieszczony w warunkach, które jego zdaniem doprowadziły do nieludzkiego i poniżającego traktowania, a tym samym naruszyły jego dobra osobiste.

W uzasadnieniach wyroków z dnia 22 października 2009 r. Trybunał podkreślił, iż sam fakt występowania zjawiska skrajnego braku przestrzeni w celi mieszkalnej jest przesłanką do stwierdzenia poniżającego traktowania osadzonego. Zgodnie z linią orzeczniczą Trybunału za taką sytuację uznawano przypadki, w których osadzony przebywał w celi mieszkalnej, której powierzchnia, przypadająca na jednego więźnia była mniejsza niż 3 m². Natomiast w sprawach, w których brak przestrzeni nie był tak rażący, Trybunał brał pod uwagę inne czynniki, wpływające na warunki osadzenia, takie jak: odpowiednie warunki higieny, dostęp do naturalnego światła, właściwa wentylacja, możliwość skorzystania z toalety w warunkach zapewniających poszanowanie prywatności.

Trybunał dostrzegł praktykę, pojawiającą się w najnowszym orzecznictwie sądów polskich, potwierdzającą możliwość przyznania odszkodowania osobom, które były osadzone w warunkach naruszających ich godność. Zdaniem Trybunału w tym względzie istotne jest, aby zasady ustalone w wyroku wydanym przez Sąd Najwyższy w dniu 26 lutego 2007 roku były należycie stosowane przez krajowe sądy niższych instancji.

Należy odnotować, iż przykładowo Sąd Apelacyjny w Lublinie w sprawie o sygn. akt I ACa 143/10 utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach, w którym przyznano zadośćuczynienie w kwocie 2000 zł za złe warunki odbywania kary pozbawienia wolności przez 2 tygodnie (nie zapewnienie właściwego miejsca do spania – powód spał na podłodze, uniemożliwienie dbania o higienę osobistą).

Poczynione przez Sąd ustalenia nie dają wątpliwości iż, stan cel w szczególności zaś ich kąćników sanitarnych naruszał prawo do intymności osadzonych, a pośrednio prawo do poszanowania ich godności jako istot ludzkich. Nie można nikogo zmuszać do wykonywania tak osobistych czynności niejako „na oczach” innych osób, tylko za iluzoryczną zasłonką ze starego prześcieradła . Powód został do tego przymuszony. W doktrynie wskazuje się, iż przy ocenie czy do naruszenie dobra osobistego doszło, obok subiektywnych odczuć żądającego ochrony, zdecydowanie większe znaczenie ma reakcja, jaką to naruszenie wywołuje w społeczeństwie (zob. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2003, s. 98; M. Pazdan [w:] System prawa prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007, s. 1118; M. Wałachowska, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, Toruń 2007, s. 146). Niewątpliwie pojęcie dobra osobistego należy odnosić do określonego poziomu rozwoju technicznego i cywilizacyjnego, przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejące rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych, czy nawet politycznych. Pojęcie naruszenia określonego dobra osobistego jest również pojęciem dynamicznym w czasie i dotyczącym konkretnych środowisk (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSN1994/1/17). Nie jest jednak uzasadnione konstruowanie kryterium oceny wyłącznie w oparciu o warunki i normy obowiązujące w tak specyficznej grupie jak osoby pozbawione wolności, a zwłaszcza osoby należące do tzw. subkultury więziennej. Błędem byłoby ograniczanie ww. środowiska do zespołu osób zgromadzonych w danej celi. Przy „odpowiednim” doborze osób mogłoby to doprowadzić bowiem do wniosku, iż dane osoby nie są zdolne do negatywnego przeżywania naruszenia danego dobra osobistego. W doktrynie zauważono, że idąc tym tropem pozbawionoby ochrony także osoby, które ze

względu na wiek czy stan psychiczny nie są w stanie odczuć naruszenia, a to byłoby niewłaściwe (zob. M. Wałachowska, op. cit., 147).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, iż dla przeciętnego członka społeczeństwa polskiego konieczność załatwiania potrzeb fizjologicznych oraz wykonywania czynności higieny osobistej w opisanych warunkach stanowiłaby okoliczność odbieraną jako niezmiernie przykłą, naruszająca godność osobistą, prawo do prywatności, a nawet upokarzającą. Nie zmienia tej oceny to, iż osoba osadzona musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami. Gradacja tych naruszeń przybrała bowiem taką formę, iż nie mogły być one uznane za normalne, konieczne następstwo pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu o niegodziwości warunków, w których powód był osadzony, nie świadczył natomiast estetyczny wygląd celi (m.in. odrapane tynki, plamy i odpadająca farba na ścianach i suficie).

Mając powyższe na uwadze orzekający w sprawie Sąd za zasadne uznał żądanie zadośćuczynienia, jednakże w innym aniżeli żądał powód rozmiarze. Nadto powód dokonał dopuszczalnej w świetle art. 448 k.c. kumulacji roszczeń żądając zadośćuczynienia na swoją rzecz w kwocie 65.000,00 zł i 5.000,00 zł na ściśle określony cel społeczny. Jako że zadośćuczynienie ma przede wszystkim pełnić funkcję kompensacyjną. Powinno stanowić pewną satysfakcję dla powoda. Nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość zwłaszcza dla poszkodowanego (por. M. Wałachowska, op. cit., 192-193) Sąd za zasadne uznał jedynie zasądzenie żądanej w części kwoty na wskazany cel społeczny ograniczając powyższe do kwoty 1.000,00 zł. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę stopień dolegliwości naruszeń dóbr osobistych powoda, ich charakter (stopień doznanych przez powoda cierpień psychicznych), warunki w jakich do tego doszło, czas ich trwania, skutki dla powoda. Nie można było w szczególności pominąć okoliczności, iż do naruszenia doszło w trakcie legalnego pozbawienia wolności powoda, jako osoby tymczasowo aresztowanej.

Za całkowitym oddaleniem powództwa nie mógł przemawiać natomiast fakt, iż obiekt w którym przebywał powód został wybudowany w czasach, w których obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno – sanitarne dla więźniów. Podobnie okoliczność, iż dostosowanie takich budynków do standardu sanitarnego, w którym w każdej celi będzie oddzielny, pełnie wentylowany węzeł sanitarny, musi być rozłożone w czasie (zob. uzasadnienie wyroku SA we Wrocławiu z dnia z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. akt I ACa 499/07).

Oczywistym jest, iż rozwiązanie tego problemu wymaga czasu. Wobec narastania problemu, tj. postępującej z czasem degradacji infrastruktury technicznej jednostek penitencjarnych oraz rosnącej ilości spraw o naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami pozbawienia wolności, należy oczekiwać od Państwa podejmowania realnych, efektywnych działań w celu poprawy sytuacji. W toku niniejszej sprawy ustalono, iż w 2001r. w Areszcie Śledczym we W. dzięki dodatkowo pozyskanym środkom w kwocie 150.000,00 zł wyremontowano część cel w niezbędnym zakresie. Trudno jednak uznać opisane działania za wystarczające. Doprowadziły one do zróżnicowania sytuacji osób osadzonych według kryteriów, które trudno uznać za obiektywne. Problem ma charakter systemowy i nie dotyczy jedynie Aresztu Śledczego we W.. Jednostka ta nie jest w stanie własnymi siłami doprowadzić do poprawy warunków bytowych.

Sąd w niniejszej sprawie nie podziela poglądu, iż art. 448 kc znajdzie zastosowanie tylko w przypadkach, gdy działanie sprawcy było zawinione, przy czym stopień winy nie ma znaczenia (zob. M. Wałachowska, op. cit, s. 191 i wskazana tam literatura oraz orzecznictwo). W rozpoznawanej sprawie do zasądzenia zadośćuczynienia wystarczające było ziszczenie się przesłanki bezprawności (zob. G. Bieniek [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia. Zobowiązania, t. 1, Warszawa 2005, s. 431, Z. Strus [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, tom II, art. 353-1088. Praktyczny komentarz z orzecznictwem, Warszawa 2005, s. 187; P. Granecki, Odpowiedzialność sprawcy szkody niemajątkowej na podstawie art. 448 kc, SP 2002, nr 2., s. 94 i n.; A. Śmieja, Z problematyki odpowiedzialności uregulowanej w art. 448 kc, [w:] Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków 2004, s. 297 i n.),. Powyższe znalazło potwierdzenie w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego a wyrażonym w uchwale 7 sędziów S.N. z dnia 18.10.2011r. sygn. Akt III CZP 25/11.

Państwo nie może uchylać się od realizacji swoich zadań określonych w prawie krajowym i zobowiązań wynikających z aktów prawa międzynarodowego. Dotyczy to nie tylko izolacji osób skazanych i tymczasowo aresztowanych, ale także oświaty, służby zdrowia, obrony narodowej czy w końcu wymiaru sprawiedliwości. To, że m.in. z powodu braku środków finansowych Państwo nie zapewnia chorym godziwych warunków leczenia, w szczególności w zakresie warunków sanitarnych i ochrony prawa do prywatności, intymności, nie ekskulpuje tegoż Państwa w zakresie zapewnienia osobom pozbawionym wolności warunków zgodnych z prawem wewnętrznym i międzynarodowym. Samo stworzenie systemu wewnętrznych skarg administracyjnych, postulowanego zresztą przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, niczego nie zmienia, jeśli nie zostaną wprowadzone rozwiązania powiązane z większymi nakładami na więziennictwo.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Uznając jednakże, iż powód uległ w znacznej bo ponad 99 % części swojego żądania, w całości obciążono go kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną a sprowadzającą się do minimalnej stawki radcy prawnego w kwocie 3.600,00 zł ustalonej w oparciu o § 6 pkt 6 Rozp. Min. Spr. z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez SP kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U., z 2002r. nr 163 poz. 1349). W tym miejscu należy podkreślić, iż powód musi zdawać sobie sprawy z konsekwencji kreowania nadmiernie wygórowanych roszczeń, które odbiegają od rzeczywistości orzeczniczej w tym ETS na który tak często skazani i w tym powód się powołują. Zwolnienie od kosztów sądowych po myśli art. 108 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów stronie przeciwnej, tym samym strona z tegoż dobrodziejstwa korzystająca musi zdawać sobie sprawę z konieczności poniesienia ujemnych konsekwencji błędnie względnie w sposób bezpodstawnie zawyżony określonych żądań.